

Dariusz Adamczyk

Rozpoznawanie znaków czasu w perspektywie wezwania Jezusa do ewangelizacji

Jezus Chrystus dał wyraźny nakaz: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Kościół jest apostołski i powołany do ewangelizacji. Jest posłany, aby prowadzić świat do zbawienia. Posłannictwo wobec świata jest wpisane w naturę Kościoła. Kościół ma być obecny w świecie. Świat jest terenem jego posłannictwa. Wynika stąd konieczność nawiązania kontaktu ze światem, który oczekuje od Kościoła dialogu w pełnym tego słowa znaczeniu¹.

Kościół ma do świata przemawiać. Wpierw jednak potrzeba go wysłuchać. Punktem wyjścia w nauczaniu Kościoła ma być nie tyle doktryna, ile rzeczywistość świata. Trzeba zatem zauważyć i podjąć tę szeroką problematykę, która jest obecna w świecie. Daje ona o sobie znać przez znaki czasu, które często są przejawem dramatycznych oczekiwań, dążeń i właściwości świata, w którym żyjemy².

W związku z trudnościami definicyjnymi znaków czasu, najpierw odwołamy się do kontekstu wezwania Jezusa Chrystusa z Mt 16, 3. Następnie zaś prześledzimy rozumienie tego określenia w nauczaniu współczesnego Kościoła, by w końcu przejść do omówienia zagadnienia rozpoznawania znaków czasu w kontekście zleconego przez Chrystusa zadania głoszenia Ewangelii.

Znaki czasu w świetle wezwania Jezusa z Mt 16, 3

Wyrażenie „znaki czasu” występuje w Piśmie Świętym tylko jeden raz. Pojawia się ono w pytaniu Jezusa skierowanym do faryzeuszów i saduceuszów: „Wygląd nieba umiecie rozpoznawać, a znaków czasu nie może-

¹ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 224; S. Bielecki, *Kościół a świat w perspektywie kairos trzeciego tysiąclecia*, [w:] *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku*, red. J. Ostrowski, Kielce 2001, s. 98.

² Por. T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2001, s. 298.

cie” (Mt 16, 3)³. Cała perykopa, w której zawarty jest ten werset, dotyczy powtórnego żądania znaku. Jest to fragment Mt 16, 1–4⁴. Tę perykopę poprzedza opis cudu rozmnożenia chleba (Mt 15, 32–39)⁵. Był to znak, który nie został właściwie odczytany przez rozmówców Jezusa z omawianej perykopy, którą redaktor umieszcza zaraz po opisie cudownego rozmnożenia chleba, a której w *Biblii Tysiąclecia* nadano tytuł: *Nowe żądanie znaku*.

W pierwszym wersecie perykopy o żądaniu znaku Mateusz Ewangelista stwierdza: „Przystąpili do Niego faryzeusze i saduceusze i wystawiając Go na próbę, prosili o ukazanie im znaku z nieba”. Te słowa oddają nastawienie rozmówców Jezusa. Ich celem jest publiczne zdyskredytowanie Jezusa i Jego roszczeń mesjańskich⁶. Warto nadmienić, że faryzeusze i saduceusze łączyli się razem tylko wtedy, kiedy występowali przeciwko Jezusowi⁷.

W czasach Jezusa żywe były oczekiwania żydowskie, aby każdy wysłannik Boży dał się rozpoznać za pomocą znaków, które uwierzytelniłyby jego posłannictwo. W sposób szczególnie, za pośrednictwem takich znaków, miał się dać rozpoznać oczekiwany Mesjasz. Żądanie rozmówców Jezusa dotyczy znaku z nieba. Miałby on niepodważalnie autoryzować misję Jezusa. Miał on być potwierdzeniem Jego mesjańskiego posłannictwa⁸.

Określenie „znak z nieba” było typowe dla apokaliptyki żydowskiej⁹. Chodzi o znak pochodzący z góry, pojawiający się na firmamencie niebieskim. Przez ten znak Bóg interweniował w sposób niezwykły, widowiskowy, nie pozostawiając żadnych wątpliwości. Cuda Jezusa nie były dla Jego rozmówców wystarczającym znakiem uwierzytelniającym Jego misję¹⁰. Proszą o ukazanie im nowego znaku. Jezus odrzuca jednak domaganie się takiego

³ Por. tamże, s. 296; A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, „Ateneum Kapłańskie” 1 (1970), s. 12.

⁴ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 224n.

⁵ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań-Kraków 1999, s. 93n.

⁶ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 225; T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 296; S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, „Collectanea Theologica” 4 (1977), s. 23; A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, art. cyt., s. 12nn.

⁷ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., t. 1, s. 95.

⁸ Por. tamże; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 225.

⁹ Por. D. Dormeyer, *Znaki czasu*, [w:] *Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1994, kol. 1496.

¹⁰ Por. S. Bielecki, *Kauçóç chrześcijanina w ujęciu listów św. Pawła*, Lublin 1996, s. 88; tenże, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 225; A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, art. cyt., s. 14; O. da Spinetoli, *Matteo. Il Vangelo della Chiesa*, Assisi 1983, s. 454; A. Sand, *Das Evangelium nach Matthäus*, Regensburg 1986, s. 30.

uwierzytelniającego znaku. Jego znakiem czasu jest nastanie królestwa Bożego. Świadczą o tym czynione przez Jezusa cuda. Rozmówcy Jezusa nie dopuszczali myśli o jakimkolwiek zreformowaniu swej wiary. Dlatego pozostawali ślepi na te znaki czasu. Zrozumienie tych znaków domaga się wiary, która pozwala oczekiwać takiego Mesjasza, jakiego ześle Bóg, nie zaś takiego, który odpowiadałby błędnej politycznej interpretacji Żydów¹¹.

W odpowiedzi na żądanie znaku z nieba Jezus mówi swoim rozmówcom o znakach na niebie dotyczących zjawisk meteorologicznych: „Wieżorem mówicie: Będzie piękna pogoda, bo niebo się czerwieni; rano zaś: Dziś burza, bo niebo się czerwieni i jest zasępienie” (Mt 16, 2–3a). W tej odpowiedzi Jezusa zawarta jest pewna ironia. Zawiera ona bowiem aluzję do postawionego Mu pytania. Rozmówcy są żądni zewnętrznych efektów. Jezus odwołuje się do ogólnie znanych doświadczeń. Przyznaje rozmówcom umiejętność dostrzegania i właściwego interpretowania symptomów zapowiadających określone zjawiska meteorologiczne¹².

Jezus zarzuca im jednocześnie: „Wygląd nieba umiecie rozpoznawać, a znaków czasu nie możecie?” (Mt 16, 3b). W tym wersecie został użyty termin *diakrinein*, tłumaczony jako rozpoznawać, rozróżniać. Ten grecki czasownik w sensie religijnym oznacza rozstrzygnięcie według rozumu popartego wiarą¹³. Istotną rolę w tej perykopie odgrywa motyw wiary. Cuda Jezusa były wyznaczającymi znakami, aby uwierzyć w Niego jako Mesjasza. Brak wiary rozmówców Jezusa wynikał ze złej woli i przewrotności. Przez takie nastawienie byli oni niezdolni do rozpoznawania znaków czasu¹⁴.

Jezus odkrywa ich przewrotność i wiarołomność. „Plemię przewrotne i wiarołomne żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza” (Mt 16, 4). Otrzymają zatem jeszcze jeden znak określony przez Jezusa jako znak Jonasza¹⁵. „Albowiem jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzościach wielkiej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi” (Mt 12, 40). Jest tu mowa o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Mimo że Jezus mówi tu o największym znaku, jaki będzie dany

¹¹ Por. D. Dormeyer, *Znaki czasu*, art. cyt., kol. 1496.

¹² Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 225 n; J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, „Chrześcijanin w świecie” 21 (1973), s. 6.

¹³ Por. J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1979, s. 244.

¹⁴ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 226; tenże, *Καιρός chrześcijanina w ujęciu listów św. Pawła*, art. cyt., s. 89.

¹⁵ Por. G. Herrgott, *Znak Jonasza*, [w:] *Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1994, kol. 1496.

ludzkości, to i tak ten znak nie przekona faryzeusz¹⁶. Zostanie on odrzucony przez przywódców żydowskich¹⁷.

Ludziom współczesnym Jezusowi nie będzie dany żaden znak, aby nie uczynić zbędną wiary w słowa Jezusa. Jego przepowiadanie i czyny z mocą są znakami, które wskazują na obecność królestwa Bożego na ziemi (por. Mt 11, 5n). Uzupełniają się one w swym charakterze znaków. Czyny Jezusa skłaniają do słuchania Jego nauki. Natomiast Jego słowa, przepowiadanie nadają sens czynionym przez Niego znakom¹⁸.

W tej perspektywie staje się zrozumiałe użycie liczby mnogiej w wyrażeniu: znaki czasów – *ta semeia tōn kairōn*. Drugi człon tego wyrażenia stanowi liczba mnoga rzeczownika *kairos*. Wskazuje on na odpowiedni moment, w którym trzeba podjąć decyzję. Chodzi o sprzyjającą porę, właściwy czas, który powinno się bezwzględnie i odważnie wykorzystać. Określenie to jest wytworem myśli i kultury starożytnej Grecji. Przeszło ono w ciągu wieków wyraźną przemianę znaczeniową. W podstawowym znaczeniu rzeczownik ten wskazywał na moment rozstrzygający, zasadniczy, istotny. Oznaczał też roztropne zachowanie miary, a w zależności od kontekstu także krytyczne położenie, normę, sposobność¹⁹.

W okresie klasycznym kultury greckiej dominujący staje się aspekt czasowy pojęcia *kairos*. Był on łączony z tym, co słuszne, właściwe. Jest to krytyczny moment, który domaga się podjęcia decyzji. Powinno się go właściwie wykorzystać. W starożytnej Grecji panowało przekonanie, że kto marnuje *kairos*, ten niszczy samego siebie. Trzeba odpowiedzieć na wezwanie, jakie niesie ze sobą *kairos*, ponieważ człowiek musi zdać rachunek z jego wykorzystania. Każdy *kairos* jest darem Boga. Został on na początku ustalony, przewidziany i zaplanowany przez Boga. Każdy jego moment zawiera szczególny zamiar Boga. Ów czas zdąża do wyznaczonego celu²⁰.

Dzięki zbawczemu dziełu Jezusa termin *kairos* został ubogacony o nowe treści. W Ewangelii Mateusza szczególnie uwypuklono zbawczy *kairos* Jezusa. Znaki czasu, o których pisze Ewangelista w Mt 16, 3, to znaki, jakimi są

¹⁶ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., t. 1, s. 78; J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza...*, dz. cyt., s. 211; J. Schmid, *L'Evangelo secondo Matteo*, Brescia 1976, s. 281nn; J. Radermakers, *Lettura pastorale del vangelo di Matteo*, Bologna 1997, s. 207; R. Fabris, *Matteo*, Roma 1982, s. 282n.

¹⁷ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 226.

¹⁸ Por. D. Dormeyer, *Znaki czasu*, art. cyt., kol. 1497.

¹⁹ Por. S. Bielecki, *Nowotestamentalne ujęcie terminu kairos*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2–6 (1992), s. 57.

²⁰ Por. tamże, s. 57n; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 226n; tenże, *Kościół a świat w perspektywie kairos trzeciego tysiąclecia*, art. cyt., s. 99n; A. L. Szafrński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, s. 92.

wydarzenia zbawcze. Jezus czynił wiele znaków, przez które uwierzył na swoje posłannictwo jako zgodne ze zbawczym planem Boga. U pierwszego ewangelisty znaki czasu to czyni Jezusa przynoszące zbawienie mesjańskie²¹. Znaki czasu należy rozumieć w odniesieniu do rzeczywistości zbawienia.

W kontekście całej historii zbawienia znaki czasu można rozumieć jako wielkie dzieła Boże na rzecz Izraela. Naród wybrany jednak nie zawsze właściwie rozumiał okazywane mu dobrodziejstwa i nie starał się ich przyjąć. Potwierdza to w sposób pośredni użyte przez Mateusza określenie: „plemię przewrotne i wiarołomne” (12, 39; 16, 4). Jest ono zaczerpnięte od proroków, którzy piętnowali niewierność Izraela wobec przymierza. Ta sytuacja powtarza się również w czasach mesjańskich zapoczątkowanych przez Jezusa. Wydaje się w związku z tym, że użycie liczby mnogiej przez Mateusza w 16, 3: *ta semeia tōn kairōn* ma charakter uogólniający²².

Znaki czasu są w Biblii znamionami ery mesjańskiej. *Kairos* jest czasem sposobnym, czasem zbawienia²³. W Nowym Testamencie można je rozpoznać przez właściwą ocenę nauczania i dzieł Jezusa. Wymaga to od ludzi pełnego zaangażowania się w odpowiedzi życiem na wezwanie, jakim jest wydarzenie Jezusa. Od tego bowiem zależy zbawienie człowieka²⁴. Historia zbawienia ciągle trwa. Zakończy się paruzją Chrystusa. Wezwanie Jezusa do rozpoznawania znaków czasu z Mt 16, 3 nie odnosi się tylko do Jego bezpośrednich słuchaczy. To wezwanie ma charakter ponadczasowy. Należy je odnieść także do aktualnych, jak i przyszłych znaków czasu, których Bóg udziela w trakcie historii zbawienia²⁵.

Znaki czasu w świetle nauczania Kościoła

Określenie „znaki czasu” spopularyzował papież Jan XXIII. Dzięki niemu stało się ono przyjętym zwrotem w nauczaniu papieskim. 25 grudnia 1961 roku wydał bullę *Humanae salutis*, w której oficjalnie wprowadził do terminologii kościelnej określenie „znaki czasu”²⁶. W tym dokumencie

²¹ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 227.

²² Por. tamże, s. 228; S. Bielecki, *Kairos chrześcijanina w ujęciu listów św. Pawła*, art. cyt., s. 89.

²³ Por. S. Bielecki, *Nowotestamentalne ujęcie terminu kairos*, art. cyt., s. 59nn; A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, art. cyt., s. 15.

²⁴ Por. J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, art. cyt., s. 7; T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 297.

²⁵ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 228.

²⁶ Por. G. Ricci, *O teologię „znaków czasu”*, „Chrześcijanin w świecie” 2 (1974), s. 34; S. Moysa, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, [w:] *Napełnieni Duchem Świętym*, red. A. Jankowski, Poznań 1982, s. 126; S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 23; T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 296; M. D. Chenu, *„Znaki czasu”*

wzywa on do rozpoznawania znaków czasu, nawiązując do słów Jezusa z Mt 16, 3. Określenie to oznacza współczesne problemy ludzkie, nawet te, które nie są ściśle związane z religią. Papież stawia je w kontekście problematyki religijnej. Wymienia takie zjawiska, jak: krwawe wojny, wyścig zbrojeń, kryzys duchowy, postęp naukowy, problem pokoju, powszechna współpraca. Sygnalizuje też problemy doktrynalne i praktyczne związane z Pismem Świętym, Tradycją, sakramentami, modlitwą, dyscypliną kościelną, akcjami charytatywnymi, apostołstwem świeckich, misjami²⁷. Były to zatem problemy jego czasów, wobec których wykazywał wielkie zainteresowanie²⁸.

Otwierając Sobór Watykański II, papież Jan XXIII mówił o poważnych problemach, jakie stoją przed ludzkością. Za znaki czasu uznał głębokie przemiany, jakie zachodzą na terenie współczesnej nauki, życia społecznego i polityki²⁹, jako główne fakty charakteryzujące daną epokę. Papież wskazał na istnienie potrzeby odkrywania sensu aktualnych wydarzeń historii. Kościół ma obowiązek pilnie badać tajemnicze zamiary Bożej opatrności³⁰.

Celem Kościoła jest prowadzenie dzieła zbawienia samego Jezusa Chrystusa pod przewodnictwem Ducha Świętego Pocieszyciela (por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 3). W świetle nauki Soboru Watykańskiego II, obowiązkiem Kościoła jest badanie znaków czasów i wyjaśnianie ich w świetle Ewangelii. Kościół będzie mógł wówczas udzielić pełniejszej odpowiedzi na odwieczne pytania ludzi dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Odpowiedź ta ma być udzielona w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia. W tym celu potrzeba poznawać i rozumieć świat, w którym żyjemy, jego oczekiwania, dążenia i dramatyczne nieraz właściwości (por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 4)³¹.

Badanie znaków czasu ma podstawowe znaczenie dla skuteczności ewangelizacji. Obejmuje ono bowiem trafne rozeznanie socjologiczne, psychologiczne, pogłębioną interpretację teologiczną oraz wyciągnięcie wniosków ewangelizacyjnych. Chodzi zatem o poznawanie i rozumienie świata, w którym żyjemy. Znaki czasu są inspiracją do wypracowania nowych rozwiązań

refleksja teologiczna, „Chrześcijanin w świecie” 1 (1969), s. 48; A. L. Szafrąński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 110.

²⁷ Por. Jan XXIII, bulla *Humanae salutis*, Rzym 1961, s. 6n.

²⁸ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 228n.

²⁹ Por. T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 297.

³⁰ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 229.

³¹ Por. tamże, s. 231; B. Mierzwinski, *Specyfika polskich znaków czasu*, [w:] *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku*, red. J. Ostrowski, Kielce 2001, s. 64n; J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, art. cyt., s. 5; T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 298; A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, art. cyt., s. 7.

odwiecznych problemów. Stanowią wezwanie do odkrywania nowych działań podejmowanych w duchu Ewangelii³². Główną cechą współczesnego świata są głębokie i szybkie przemiany, zachwianie równowagi pomiędzy kulturą a techniką. Jednakże odwieczne pytania człowieka i odwieczne wartości nie podlegają zmianom, ponieważ Chrystus jest Ten sam, wczoraj, dziś i na wieki (por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 4)³³.

Wyrażenie „znaki czasu” zostało użyte w konstytucji *Gaudium et spes* tylko w punkcie 4. Jednak we fragmencie konst. *Gaudium et spes*, 11 czytamy o znakach obecności czy zamysłów Bożych, jakie można odczytać w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach ludzi obecnych czasów. W znakach czasu przejawia się wola Boga w stosunku do człowieka. Są one źródłem poznania woli Bożej, obok Objawienia. Obowiązkiem każdego chrześcijanina jest rozpoznawanie znaków czasu, które winny być interpretowane w świetle Objawienia³⁴.

W konst. *Gaudium et spes*, 44 czytamy, że lud Boży ma się wsłuchiwać z pomocą Ducha Świętego w różne głosy współczesności, rozróżniać je i tłumaczyć oraz osądzać w świetle słowa Bożego. Zadanie to dotyczy zwłaszcza duszpasterzy i teologów. Celem jest coraz głębsze odczuwanie Prawdy objawionej, lepsze jej rozumienie i pełniejsze przedstawianie. Kościół wypełnia swe posłannictwo przez niesienie Bożego zbawienia współczesnej ludzkości. Nie upodabnia się do świata ani go nie odrzuca. Uwzględnia jednak konkretne uwarunkowania historyczne. Aby głosić Ewangelię współczesnemu człowiekowi w sposób zrozumiały, Kościół musi się wciąż odnawiać i pogłębiać dialog ze światem³⁵. Chodzi więc o odczytywanie znaków czasu i dostosowywanie do nich nauczania ewangelicznego oraz praktycznej działalności duszpasterskiej.

Oprócz konstytucji *Gaudium et spes* wyrażenie „znaki czasu” występuje też w *Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów*, w *Dekrecie o ekumenizmie* oraz w *Dekrecie o apostołstwie świeckich*. Prezbiterów zachęca się, aby razem ze świeckimi rozpoznawali znaki czasu. W tym celu powinni bardziej wsłuchiwać się w pragnienia ludzi świeckich oraz wykorzystywać ich doświadczenia

³² Por. Paweł VI, *Przemówienie na Audjencji Generalnej w dniu 16 kwietnia 1969 roku*, „Chrześcijanin w świecie” 1 (1969), s. 10n.

³³ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 231n.

³⁴ Por. tamże, s. 233; S. Moysa, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, art. cyt., s. 126; A. L. Szafranski, *Ewangelizacja w Polsce w świetle „znaków czasu”*, [w:] *Nowa Ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Góźdz, Lublin 1993, s. 79; M. D. Chenu, „Znaki czasu” *refleksja teologiczna*, art. cyt., s. 50n.

³⁵ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 233n; S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 23; T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 299.

i kompetencje z różnych dziedzin życia (por. Sobór Watykański II, dekret *Presbyterorum ordinis*, 9). Wskazano na konieczność współpracy kapłanów i ludzi świeckich. A także na korzystanie przez teologów z dorobku i metod świeckich dyscyplin naukowych. W *Dekrecie o ekumenizmie* znajdujemy wezwanie soboru skierowane do katolików, aby rozeznając znaki czasu, pilnie uczestniczyli w dziele ekumenizmu (por. Sobór Watykański II, dekret *Unitatis redintegratio*, 4). Natomiast w *Dekrecie o apostołstwie świeckich* zwrócono uwagę, że spośród znaków czasów współczesnych na szczególną uwagę zasługuje stale wzmacniające się poczucie solidarności wszystkich narodów (por. Sobór Watykański II, dekret *Apostolicam actuositatem*, 14)³⁶.

W świetle nauki Soboru Watykańskiego II znaki czasu są to wydarzenia, procesy, zjawiska, w których przejawia się działanie Ducha Świętego. Ingeruje On w dzieje ludzkości, aby pobudzać i oświecać ludzkie serca. Zjawiska te wymagają konfrontacji z nauką Ewangelii. Stanowią one wezwanie do działania dla chrześcijan, aby zaangażowali się w przemianę świata³⁷. Wobec znaków czasu nie można pozostać obojętnym. Zadanie ich interpretowania stoi przed całym Kościołem (por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 4, 11, 44). Dotyczy ono wszystkich wiernych, zarówno kapłanów, jak i świeckich (por. Sobór Watykański II, dekret *Presbyterorum ordinis*, 9; dekret *Unitatis redintegratio*, 4). W sposób szczególny dotyczy ono duszpasterzy i teologów (por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 44)³⁸.

Papież Paweł VI w badaniu znaków czasu dostrzegł bodziec do skutecznej odnowy Kościoła. Zaleca on, w encyklice *Ecclesiam suam*, przystosowanie metod działania do potrzeb czasów współczesnych. Wyrażenie „znaki czasu”, według tego papieża, oznacza te aspekty czy przejawy historii, z których możemy coś wynioskować na temat immanentnej Opatrzności lub które mogą nam wskazać na związek z tajemniczą działalnością Boga oraz wymaganiami stawianymi działalności apostołskiej. Wiąże się to z interpretacją teologiczną współczesnej historii, ponieważ ta daje okazję i zachęca do badania planów Bożych³⁹.

Przy odkrywaniu znaków czasu Paweł VI wskazuje na konieczność czujności. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo przypisywania cudownych interpretacji przypadkowym zbiegom okoliczności. Innym niebezpieczeństwem jest jedynie objawowe obserwowanie faktów, z których pragnie

³⁶ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 235n.

³⁷ Por. J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, art. cyt., s. 9.

³⁸ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 236.

³⁹ Por. tamże, s. 236n; T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 297; M. D. Chenu, „*Znaki czasu*” *refleksja teologiczna*, art. cyt., s. 49; A. L. Szafrński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 110n.

się wydobyć przejawy „znaków czasu”. Paweł VI podkreśla też fakt niezmienności prawd objawionych, które przejawiają się nieraz pod postacią „znaków”. Owe „znaki” nie zmieniają prawdy objawionej, lecz pozwalają wyraźniej ją dostrzec i rozwijać wśród ludzi⁴⁰.

„Kościół ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii” (Paweł VI, enc. *Populorum progressio*, 13). W liście apostołskim *Octogesima adveniens* czytamy, że analiza sytuacji własnego kraju i jej wyjaśnienie należy do wspólnot chrześcijańskich. Mają one to czynić w świetle niezmiennych wypowiedzi Ewangelii oraz kryteriów zawartych w społecznym nauczaniu Kościoła (por. Paweł VI, list apost. *Octogesima adveniens*, 4). Chrześcijanie głoszący Ewangelię mają modlić się do Ducha Świętego i powierzać się Jego kierownictwu. Jak bowiem pisze w adhortacji apostołskiej *Evangeliæ nuntiandi*, zrozumienie znaków czasu daje Duch Święty. On jest głównym sprawcą zamiarów, planów i przedsięwzięć, które odnoszą się do dzieła ewangelizacji⁴¹.

Jan Paweł II jest przykładem aktywnej postawy wpływania na bieg dziejów świata. Patrzył i oceniał je w perspektywie religijnej. Swoim życiem i nauczaniem przypominał, że ten świat ma być jedynie drogą do królestwa Bożego. Przejawiał z związku z tym szczególną otwartość na świat, zatroskanie o człowieka i jego prawdziwe dobro. Dostrzegał problemy współczesności jako znaki czasu, a także odważnie i konsekwentnie angażował się w ich rozwiązywanie. Idea znaków czasu jest ciągle obecna w nauczaniu Jana Pawła II. W swoich dokumentach papież poddaje analizie sytuację współczesnego człowieka.

W encyklice *Redemptor hominis* papież zwrócił uwagę na sytuację człowieka w świecie współczesnym. Podkreślił, że Kościół musi być świadomy sytuacji człowieka oraz jego zagrożeń (por. Jan Paweł II, enc. *Redemptor Hominis*, 14). Dziś zagrożeniem dla człowieka są jego własne wytwory. Powodem tego jest postęp techniki przy jednoczesnym braku proporcjonalnego rozwoju etyki i moralności. Troska o dobro człowieka, o jego przyszłość, jest nierozzerwalnie związana z posłannictwem Kościoła (por. Jan Paweł II, enc. *Redemptor Hominis*, 15)⁴².

Na obowiązek badania znaków czasu spoczywający także na wiernych świeckich papież zwrócił uwagę w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici*. Wierni świeccy mają wypełniać swoją misję w świecie. Mają być „solą ziemi i światłem świata” (por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 3). Żyją oni wewnątrz świata. Powołanie ich koncentruje się na szukaniu królestwa

⁴⁰ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 237n.

⁴¹ Por. tamże, s. 238n.

⁴² Por. tamże, s. 239n.

Bożego, zajmując się sprawami świata i kierując nimi po myśli Bożej (por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 15). Papież zwraca uwagę na takie zjawiska, jak: obojętność religijna, ateizm, sekularyzm, a jednocześnie nostalgia za Bogiem (por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 4), nasilenie konfliktów przy jednoczesnym dążeniu do pokoju i sprawiedliwości (por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 6)⁴³.

Rozpoznawanie znaków czasu ma się dokonywać we współpracy duchownych i świeckich. Świeccy, którzy są bliżej ludzkich problemów, winni je przedstawiać wspólnocie Kościoła, celem ich wspólnego omówienia i rozwiązywania⁴⁴. Odpowiedzią wiernych świeckich na aktualne znaki czasu ma być przejęcie przez nich zadania ewangelizacji. Chodzi o to, aby w sprawach dotyczących zbawienia odpowiedzieć w sposób bardziej zdecydowany i wielkoduszny. Każdy bowiem wierny jest wezwany do głoszenia Ewangelii. Jan Paweł II przytoczył słowa świętego Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16; por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 33).

Rozpoznawanie znaków czasu w kontekście ewangelizacji świata

Na sposób rozpoznawania znaków czasu mają wpływ ich cechy charakterystyczne. Można wymienić znamienne cechy znaków czasu. Właściwością czasu jest jego zmienność. Zmienia się czas, a więc zmieniają się również znaki czasu. Owa zmiana polega na tym, że jedne z nich tracą na znaczeniu lub zmieniają aspekt, pojawiają się zaś inne, nowe. Nie wolno zatem znaków czasu absolutyzować ani też przypisywać im znaczenia zawsze i wszędzie. Wiąże się z tym inna cecha, jaką jest relatywność. Nie we wszystkich miejscach na świecie pojawiają się te same znaki czasu. Są one względne co do czasu i przestrzeni⁴⁵.

Inną cechą znaków czasu jest ich powiązanie z życiem. Są one przeżywane i doświadczane w świetle wiary. Stąd wynika ich aktualność. Potrzeba wiary w Boga żywego, obecnego w dziejach ludzkości i w realiach życia konkretnego człowieka jest charakterystyczną cechą współczesności. W taki właśnie sposób Bóg został ukazany w Piśmie Świętym. Jest On obecny w ludzkiej historii, przemawia przez proroków, którzy odczytują Jego wolę w różnych sytuacjach życiowych i politycznych narodu wybranego. Cecha powiązania znaków czasu z życiem ułatwia współczesnemu człowiekowi przewyciężanie dualizmu pomiędzy zasadami a postawami

⁴³ Por. tamże, s. 241n.

⁴⁴ Por. A. L. Szafrąński, *Ewangelizacja w Polsce w świetle „znaków czasu”*, art. cyt., s. 79.

⁴⁵ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 243.

moralnymi, między teorią a praktyką, między zasadami wiary a praktyką codziennego życia⁴⁶.

Znaki czasu nie są jedynym sposobem przemawiania Boga do człowieka. Ze względu na wieloznaczność konieczna jest ich interpretacja. Kolejną cechą jest wzajemne nakładanie się znaków czasu. Splatają się bowiem i nakładają na siebie różnorodne ludzkie aspiracje i natchnienia Boże, których wyrazem są znaki czasu. Dlatego względne są wszelkie próby klasyfikowania znaków czasu. Niemożliwe jest też sporządzenie ich pełnego katalogu⁴⁷.

Znaki czasu są widzialnymi wydarzeniami w historii ludzkości. Mogą one dotyczyć życia społecznego lub życia poszczególnych jednostek ludzkich. Owe wydarzenia pozostają w ścisłym związku ze zbawczą inicjatywą Boga w stosunku do człowieka. Pozwalają one na odczytanie, czego Bóg oczekuje od ludzi w danym czasie i okolicznościach. Zbawcza inicjatywa Boga rozwija się bowiem w czasie, w ludzkiej historii. Dzieje się to pod działaniem Ducha Świętego⁴⁸. Znaki czasu znajdują wyraz w wydarzeniach, które z kolei są odzwierciedleniem potrzeb i dążeń ludzkości w danym momencie rozwoju jej historii.

Wyrażenie „znaki czasu” jest odwołaniem się do czasu w znaczeniu i kontekście biblijno-teologicznym, nie zaś w znaczeniu fizycznym czy nawet filozoficznym. Chodzi o czas zbawienia, o czas działania łaski Bożej i Bożego słowa, skierowanych do ludzkości i do poszczególnego człowieka, a objawiających się w historii⁴⁹. Znaki czasu są zjawiskami, które przez swą powszechność i częstotliwość znamionują daną epokę. Owe zjawiska są wyrazem potrzeb i aspiracji ludzkości⁵⁰. Są to specyficzne zjawiska społeczne, które zachodzą we współczesnym świecie. Mogą nimi być zjawiska pozytywne i negatywne. Uwarunkowują one zbawczą misję Kościoła⁵¹. Znaki czasu są znacześniejszymi zjawiskami współczesnej kultury, w których można znaleźć ukryte pokrewieństwo z Ewangelią, z rzeczywistością zbawczą, eschatologiczną i które są wezwaniem oraz wskazówką dla Kościoła⁵². Człowiek jest zobowiązany dostrzec ten czas, a przez niego Boże działanie. Człowiek winien umieć współpracować z Bogiem, rozpoznając znaki czasu⁵³.

⁴⁶ Por. tamże, s. 244; G. Ricci, *O teologię „znaków czasu”*, art. cyt., s. 35n.

⁴⁷ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 244.

⁴⁸ Por. tamże, s. 243; J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, art. cyt., s. 5; A. L. Szafranski, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 103.

⁴⁹ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 243.

⁵⁰ Por. G. Ricci, *O teologię „znaków czasu”*, art. cyt., s. 42.

⁵¹ Por. B. Mierzwinski, *Specyfika polskich znaków czasu*, art. cyt., s. 65.

⁵² Por. A. L. Szafranski, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 111.

⁵³ Por. J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, art. cyt., s. 4n.

Punktem wyjścia dla zrozumienia znaków czasu jest rzeczywistość historyczna. Rozpoznawanie znaków czasu polega na odnajdywaniu działania Bożego w wydarzeniach historycznych, które mają być rozumiane w świetle Ewangelii i doświadczeń ludzkich. Potrzeba szukać związku tych wydarzeń z realizacją Bożego planu zbawienia w świecie. Potrzebna jest analiza przemian współczesnego świata, aby móc dostosować do nich swoje działanie o charakterze ewangelizacyjnym⁵⁴. Dla ludzi niewierzących pewne zjawiska, wydarzenia, procesy będą tylko oznakami przebiegu historii świata. Głębsze spojrzenie na rzeczywistość cechuje człowieka wierzącego, który dostrzeże w nich ślady obecności Boga. Obecność Boga można dostrzec nie tylko w pięknie stworzonego świata, we wcieleniu Syna Bożego czy w Kościele, ale również w dążeniach, pragnieniach, aspiracjach i niepokojach ludzi każdej epoki; w kierunkach, prądach myślowych, które kształtują sposób myślenia współczesnych ludzi⁵⁵.

Do rozpoznawania znaków czasu potrzebna jest dobra znajomość historii zbawienia. Jest ona aktualizacją jednego planu miłości, który jest realizowany w historii w sposób progresywny. Jest to dzieło Boga, który jest Stwórcą świata i człowieka, Zbawicielem i Ojcem Jezusa Chrystusa. Centralnym wydarzeniem historii zbawienia jest dzieło Jezusa Chrystusa. Dla chrześcijanina historia ogólna rozważana w świetle serii wydarzeń historii zbawienia przestaje być tylko historią świecką⁵⁶.

Celem lepszego zrozumienia obecności Boga w znakach czasu trzeba cofnąć się do teologicznego rozumienia historii. Panem historii jest Bóg. Człowiek wierzący jest przekonany, że rozwój i losy świata są we władaniu Boga. Historia zmierza do jakiegoś stanu końcowego. Nie sposób go jednak określić, pozostając tylko w kategoriach wewnątrzświatowych. Kresem historii będzie eschatologiczne spełnienie dziejów, jak również dar od Boga nowej ziemi i nowych niebios (por. Ap 21). Ku temu celowi zamierzonemu przez Boga zmierzają dzieje świata. Historia ludzkości jest wynikiem działania Boga, ale i działającego w wolności człowieka. Owo działanie człowieka może być też przeciwne działaniu Boga. W historii naznaczonej piętnem grzechu oraz odstępstwa od Boga jest obecne znamię Bożego działania⁵⁷.

W tym kontekście należy szukać rozumienia znaków czasu. Znak czasu może być znakiem Boga, choć nie dzieje się to automatycznie. Może on być znakiem Boga w tym sensie, że za jego pośrednictwem wolność Boga zwraca-

⁵⁴ Por. S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 25.

⁵⁵ Por. S. Moysa, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, art. cyt., s. 129nn.

⁵⁶ S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 246.

⁵⁷ Por. tamże, s. 245; S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 27n; tenże, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, art. cyt., s. 132.

ca się do naszej wolności ludzkiej, wzywając ją do tworzenia historii. Bóg przez znaki czasu nie tyle przejawia określoną wolę, co raczej odsyła nas do wolności i wynikających z niej zobowiązań⁵⁸. Doskonała jedność wolności Bożej i wolności ludzkiej objawiła się i zrealizowała w sposób najpełniejszy w osobie Jezusa Chrystusa. Dlatego można powiedzieć, że Jezus Chrystus jest jedynym prawdziwym znakiem czasu, obecnym w historii⁵⁹.

Rozpoznawania i rozumienia znaków czasu trzeba szukać na płaszczyźnie tak pojmowanej historii. Przykładem może być zwiększone poczucie braterstwa i solidarności międzyludzkiej⁶⁰. Klęski żywiołowe czy rażące nadużycia praw człowieka spotykają się z żywą reakcją. W tym duchu ujawnia się bieg historii. Zasadniczy kierunek tego prądu jest wyznaczony przez Boga, mimo że kryje on w sobie także ryzyko wypaczeń i nadużyć ze strony człowieka⁶¹.

Znaki czasu powstają w wyniku działania łaski Bożej w sercach ludzkich. Autorem tego działania jest Duch Święty. To On sprawia, że działanie łaski nie jest tylko wezwaniem do świętości w wymiarze indywidualnym, ale staje się inspiracją zjawisk społecznych. Duch Boży jest obecny w rozwoju świata. Porusza On serca nie tylko wierzących, ale wszystkich ludzi dobrej woli⁶². Duch Święty jest obecny w świecie przez pośrednictwo człowieka. Determinuje On rozwój świata. Jest obecny w rozwoju porządku społecznego i w biegu historii ludzkiej⁶³.

Głoszenie Ewangelii w czasach współczesnych wymaga rozpoznawania znaków czasu. Mimo że nie są one bezpośrednim objawieniem ani też słowem Bożym, to mają decydujące znaczenie w przygotowaniu do głoszenia Ewangelii. Wskazują one na kierunek postępowania, aby rozwój świata był zgodny z myślą Bożą. Dzięki rozpoznany znakom czasu można lepiej poznać, na jakim gruncie Ewangelia zostanie przyjęta szczególnie pomyślnie. Łatwiej będzie wtedy dostosować sposób głoszenia Ewangelii do wezwań przynoszonych przez znaki czasu, które są wyrazem pragnień i dążeń ludzkich. Przyczyni się to do skutecznego rozszerzania Ewangelii⁶⁴.

Znaki czasu są zatem Bożym apelem, wezwaniem skierowanym do człowieka. Uświadamiają one właściwy kierunek rozwoju świata. Dlatego

⁵⁸ Por. G. Ricci, *O teologię „znaków czasu”*, art. cyt., s. 51.

⁵⁹ Por. tamże, s. 45; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 245; A. L. Szafranski, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 108n.

⁶⁰ Por. S. Moysa, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, art. cyt., s. 130.

⁶¹ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 245.

⁶² Por. tamże; S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 28n.

⁶³ Por. S. Moysa, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, art. cyt., s. 131nn.

⁶⁴ Por. tamże, s. 134n; S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 29n; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 245.

rozpoznawanie znaków czasu posiada przede wszystkim wymiar praktyczny, nie zaś teoretyczny. Człowiek tym łatwiej będzie rozpoznawał znaki czasu, im bardziej będzie uczestniczył w ich tworzeniu. W człowieku działa Duch Święty. To On inspiruje człowieka do konkretnych pragnień i do określonych postaw życiowych. On wzywa człowieka do stałego nawracania się, rachunku sumienia i do odwracania się od tego wszystkiego, co sprzeciwia się planom Bożym, których przejawami są znaki czasu. Warunkiem należytego odczytywania znaków czasu jest zatem przyjęcie postawy otwarcia na Boże działanie. Ma to wymiar praktyczny. Wchodzi tu bowiem w grę gotowość do zmiany swojego życiowego nastawienia, zależnie od naznaczonego kierunku⁶⁵.

Podstawowym kryterium poprawnego i pogłębionego rozumienia znaków czasu jest właściwy stosunek do osoby Jezusa Chrystusa, Jego zbawczego dzieła i głoszonego przez Niego zbawczego orędzia. Potrzeba do tego także właściwego odniesienia człowieka do posłannictwa Kościoła. Właściwą perspektywę w odkrywaniu obecności Boga w ludzkiej historii umożliwia łączenie znaków czasu z ideą zbawczego *kairos*. Potrzeba do tego światła Bożej łaski. W związku z tym święty Paweł pisze: „Człowiek zmysłowy bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha. Głupstwem mu się to wydaje i nie może tego poznać, bo tylko duchem można to rozsądzić. Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, lecz sam przez nikogo nie jest sądzony. Któż więc poznał zamysł Pana tak, by Go mógł pouczać? My właśnie znamy zamysł Chrystusowy” (1 Kor 2, 14–16)⁶⁶.

Rozpoznawanie znaków czasu i ich właściwa interpretacja winno się dokonywać w świetle słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym. Słowo Boże musi być przyjęte z wiarą. Uzdalnia ono człowieka do odkrywania śladów Bożej obecności. Wiara umożliwia człowiekowi dostrzeżenie Bożego zamysłu⁶⁷. Pozwala także ustalić, które nurty, kierunki, prądy są zgodne z Bożymi zamiarami. W świetle słowa Bożego łatwiej jest odróżnić rzeczywiste znaki czasu od przejściowych zjawisk⁶⁸.

Jak już wyżej wspomniano, Paweł VI podczas audiencji generalnej w dniu 16 kwietnia 1969 roku wskazał na dwa niebezpieczeństwa, które grożą właściwemu odkrywaniu znaków czasu. Pierwszym z nich jest niebezpieczeństwo charyzmatycznego profetyzmu, które degeneruje się w bigoteryjną

⁶⁵ Por. S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 30; tenże, *Rozpoznanie znaków czasu w Duchu Świętym*, art. cyt., s. 135; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 245n.

⁶⁶ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 246.

⁶⁷ Por. A. L. Szafranski, *Ewangelizacja w Polsce w świetle „znaków czasu”*, art. cyt., s. 79.

⁶⁸ Por. S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 31; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 246.

fantazję. Człowiek przypisuje wtedy cudowne interpretacje przypadkowym zbiegom okoliczności czy nieistotnym rzeczom. Łatwo bowiem zapomnieć o dwuznacznościach w ocenie obserwowanych faktów. I choć każdy wierzący może posiadać ewentualną umiejętność rozróżniania znaków czasu, to jednak pomoc magisterium hierarchicznego będzie zbawienna i decydująca w przypadku dwuznaczności interpretacji. Będzie to głos rozstrzygający, jeśli chodzi o pewność prawdy czy o pożytek dla wspólnego dobra⁶⁹.

Innym niebezpieczeństwem jest jedynie objawowe obserwowanie faktów, z których pragnie się wydobyć przejawy znaków czasu. Może to nastąpić wówczas, gdy takie fakty są stwierdzane i klasyfikowane tylko przy pomocy schematów technicznych i socjologicznych. W rozpoznawaniu znaków czasu pomocne są nauki świeckie, szczególnie psychologia i socjologia⁷⁰. Mimo że socjologia jest nauką przyczyniającą się do poszukiwania właściwego sensu samych faktów, to jednak nie może ona być kryterium moralnym, nie może zastąpić teologii. Naukowy humanizm mógłby bowiem zaszkodzić oryginalności chrześcijaństwa, jego autentyczności i wartości ponadnaturalnej⁷¹. Interpretacja znaków czasu musi dokonywać się w łonie wspólnoty Kościoła z pomocą Ducha Świętego, w jedności z biskupami, w dialogu z braćmi odłączonymi oraz ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Dokonując rozróżnienia znaków czasu, należy przezwyciężyć wszelki partykularyzm⁷².

Podsumowanie

Znaki czasu są dogodnymi momentami dla ludzi, aby spotkać się ze zbawiającym działaniem Boga. Bóg w Nowym Testamencie wypełniający swe obietnice daje człowiekowi możliwość zbawienia się w Chrystusie (por. Mk 1, 15). Oczekuje On od człowieka udzielenia odpowiedzi pod grozą rozminięcia się z Nim (por. Łk 19, 44). *Kairoi* to punkty czasowe wyznaczone przez Boga w Jego zbawczym planie. To Bóg wyznaczył czasy i chwile swą władzą (por. Dz 1, 7). Jezus dał wiele znaków uwierzytelniających swe posłannictwo mesjańskie. Czas Kościoła nadaje obecnym w świecie znakom czasu odcień eschatologiczny. To właśnie w czasie Kościoła, nadal trwającym, są już jako obecne „dobra przyszłe” (Hbr 9, 11; 13, 21). Trwa też oczekiwanie obecnego w Kościele królestwa Bożego na jego fazę ostateczną, którą zainauguruje paruzja Chrystusa. Rozpoznając i interpretując

⁶⁹ Por. Paweł VI, *Przemówienie na Audiencji Generalnej w dniu 16 kwietnia 1969 roku*, art. cyt., s. 12; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 246n.

⁷⁰ Por. A. L. Szafranski, *Ewangelizacja w Polsce w świetle „znaków czasu”*, art. cyt., s. 79.

⁷¹ Por. Paweł VI, *Przemówienie na Audiencji Generalnej w dniu 16 kwietnia 1969 roku*, art. cyt., s. 12; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 247.

⁷² Por. G. Ricci, *O teologię „znaków czasu”*, art. cyt., s. 56.

znaki czasu, należy podkreślać ów pierwiastek eschatologiczny w życiu doczesnym, abyśmy się nie zgubili we współczesności⁷³.

Aktualność Ewangelii odnajduje się w pytaniach, jakie stawiają ludzie w czasach współczesnych. Współczesna ewangelizacja ma być odpowiedzią na potrzeby ludzkości. Sposób ewangelizowania zmienia się bowiem w zależności od okoliczności, czasu, miejsca i kultury ludzi. Owe różnice domagają się odkrycia i przystosowania (por. Paweł VI, adhort. apost. *Evangelii nuntiandi*, 40). Paweł VI przypomniał, że to przede wszystkim na biskupach spoczywa obowiązek mądrego szukania nowych sposobów, które będą bardziej przydatne i skuteczne w głoszeniu współczesnemu człowiekowi Dobrej Nowiny (por. Paweł VI, adhort. apost. *Evangelii nuntiandi*, 40).

Jednakże to wierni świeccy są w sposób szczególny wykwalifikowani, aby odczytywać oczekiwania, dążenia i właściwości świata, w którym żyjemy⁷⁴. Na Soborze Watykańskim II wskazano na powszechne powołanie do głoszenia słowa Bożego i do szeroko rozumianego apostołstwa. Wynika ono z przyjętego sakramentu chrztu oraz bierzmowania⁷⁵. Świeccy mają prawo i obowiązek głoszenia Ewangelii na mocy zjednoczenia z Chrystusem. Są wszczępieni w Mistyczne Ciało Chrystusa. Zostali utwierdzeni mocą Ducha Świętego przez bierzmowanie. Są zatem przeznaczeni do apostołstwa przez samego Pana. Wszyscy mają się przyczyniać do tego, aby ludzie na całym świecie poznali i przyjęli orędzie zbawienia (por. Sobór Watykański II, dekret *Apostolicam actuositatem*, 3)⁷⁶.

Kościół rozwija się w łonie struktur społecznych, gospodarczych i politycznych. Musi zatem przyjąć wobec nich postawę autentycznego głoszenia Ewangelii. Nauka Ewangelii winna naświetlać wszelkie poczynania i zamysły ludzkie. Stąd Kościół ma obowiązek rozpoznawania znaków czasu. Potrzeba do tego pojmować konkretną historię jako *kairos*. Wykorzystanie sposobnej chwili jest bardzo istotne dla ewangelizacji oraz działań pastoralnych. Konieczne jest zatem zwiększenie wyczulenia na potrzeby współczesnego człowieka, ponieważ stanowi ono ważny element ewangelizacyjnej strategii Kościoła. Plan działania Kościoła winien być dostosowany do czasów, uwzględniając wezwania chwili, czyli rozpoznając znaki czasu. Wezwanie zawarte w poszczególnych *kairoi* ma na celu poznanie woli Bożej obecnej w historii⁷⁷.

⁷³ Por. A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, art. cyt., s. 16nn; A. L. Szafrąński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 92nn.

⁷⁴ Por. G. Ricci, *O teologii „znaków czasu”*, art. cyt., s. 54; M. D. Chenu, „*Znaki czasu*” *refleksja teologiczna*, art. cyt., s. 63.

⁷⁵ Por. A. L. Szafrąński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, dz. cyt., s. 267.

⁷⁶ Por. A. L. Szafrąński, *Ewangelizacja w Polsce w świetle „znaków czasu”*, art. cyt., s. 80.

⁷⁷ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 231.

Znaki czasu są przejawem zmienności świata. W tym zmieniającym się świecie żyją ludzie i prowadzona jest działalność ewangeliczna Kościoła. Prowadzenie ludzi ku zbawieniu jest możliwe tylko dzięki ciągłemu odczytywaniu znaków czasu i dawaniu odpowiedzi na nie przez działania⁷⁸, które będą ewangelicznym naświetlaniem konkretnego życia wraz z ludzkimi problemami, trudnościami i słabościami. Nie jest to zadanie łatwe. Nie jest też zadaniem nowym. W ciągu dziejów Kościół rozpoznawał znaki czasu. Już Ojcowie Kościoła dostrzegali w istnieniu Imperium Rzymskiego okoliczność opatrnościową dla dzieła głoszenia Ewangelii. Zaniedbania w rozpoznawaniu znaków czasu przyniosły Kościołowi znaczne szkody⁷⁹. Trudność w tym procesie polega na tym, że niektóre znaki czasu nie zawsze są łatwe do wychwycenia. Poza tym wciąż ulegają one zmianie. Niemożliwe jest zatem sporządzenie hierarchii znaków czasu⁸⁰.

Sobór Watykański II przypomniał jednak obowiązek rozpoznawania znaków czasu przez wszystkich wiernych. Owa umiejętność winna być ciągle rozwijana. Można to czynić przez wnikliwą lekturę dokumentów papieskich, w których są podejmowane aktualne problemy współczesnego człowieka oraz wskazany kierunek ich rozwiązywania. Rozpoznawanie znaków czasu staje ciągle przed Kościołem jako ważne zadanie. Dotyczy ono bowiem wypełniania posłannictwa chrześcijańskiego w świecie⁸¹.

Zadaniem wszystkich chrześcijan jest interpretacja teologiczna znaków czasu. Nie można bowiem pozostawać obojętnym wobec przemian współczesnego świata, w którym żyjemy. Rozpoznawanie znaków czasu, a za ich pomocą głębsze poznanie świata oraz interpretacja teologiczna w świetle Objawienia Bożego ma prowadzić do przedkładania przemyślanych sugestii i proponowania przyszłościowych rozwiązań ludzkich problemów. Potrzeba zatem ciągłego wnikania w tajemnice świata i żyjącego w nim człowieka. Chcąc skutecznie głosić Ewangelię, trzeba wsłuchiwać się w zmieniający się świat, aby móc odkrywać w nim Boga i Jego plany w stosunku do ludzi⁸².

Konkretnym wyrazem odczytywania znaków czasu na terenie naszego kraju są listy Episkopatu Polski. Zawierają one ustosunkowanie się do danego zjawiska, które nurtuje ludzi w społeczeństwie. Jest tam również próba interpretacji tego zjawiska w świetle Ewangelii. Zawsze wydarzenia o wydźwięku negatywnym domagają się zdecydowanej reakcji ze strony duszpasterzy. Są one bowiem niebezpieczne i szkodliwe. Przykładem umiejętności odczytwa-

⁷⁸ Por. J. Majka, *Sens „znaków czasu”*, art. cyt., s. 12.

⁷⁹ Por. S. Moysa, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, art. cyt., s. 31.

⁸⁰ Por. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, art. cyt., s. 247.

⁸¹ Por. tamże.

⁸² Por. T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi...*, dz. cyt., s. 299n.

nia znaków czasu w dobie obecnej są homilie, przemówienia oraz dokumenty Jana Pawła II. Właściwą postawą w odniesieniu do znaków czasu jest ich dostrzeżenie, poprawna ocena w świetle Ewangelii oraz skuteczne działanie⁸³.

Ewangelizacja winna być prowadzona w sposób wierny Ewangelii, ale i zgodnie z duchem czasu. Chodzi o to, aby być chrześcijaninem we współczesnym świecie. Rozpoznawanie dzisiejszych znaków czasu pozwoli odkryć również w Ewangelii coś nowego i ciągle aktualnego. Program ewangelizacji winien być konstruowany w oparciu o znaki czasu⁸⁴. Winny one być wyjaśniane umiejętnie i z poczuciem wielkiej odpowiedzialności. Nie można jednak zapominać o decydującej perspektywie, jaką nakreślił Paweł VI, pisząc, że Kościół jako głosiciel Ewangelii musi zawsze ewangelizować siebie samego, żeby mógł zachować żywotność, świeżość, rozmach i siłę, aby przepowiadać Ewangelię. Kościół jest pierwszym adresatem swojej Ewangelii (por. Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 15). W procesie ewangelizacji chodzi o pójście za Chrystusem, aby dać dzisiejszemu światu podstawę do nadziei⁸⁵.

Kielce

DARIUSZ ADAMCZYK

Słowa kluczowe

Znaki czasu, ewangelizacja

Summary

Recognizing the signs of time in the perspective of Jesus' call to the evangelization

The call of Jesus to recognize the signs of time from Mt 16, 3 has a timeless character. The investigation and explanation of the Gospel light is the duty of the Church. This has a fundamental importance for the effectiveness of evangelization. The signs of time can be correlated directly with God's initiative to save us. The sign of time can be considered the sign of God in which God's freedom addresses our freedom, calling us to create history. God, thanks to the signs of time, not so much manifests his definite will, but rather directs us towards freedom. The signs of time show the direction of behaviour for the development of the world which is unanimous with the thought of God. They are God's calls, which are directed towards men, therefore, recognizing the signs of time has mainly a practical dimension, not a theoretical one. Recognizing signs nowadays allows us to discover new and current elements in the Gospel.

Key words

The signs of time, evangelization

⁸³ Por. B. Mierzwiński, *Specyfika polskich znaków czasu*, art. cyt., s. 66n.

⁸⁴ Por. K. Koch, *Szanse i problemy „Nowej Ewangelizacji” na Zachodzie jako animacja i ostrzeżenie dla Polski*, [w:] *Nowa Ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Gózdź, Lublin 1993, s. 52.

⁸⁵ Por. tamże, s. 60.